

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Mamąta
na 35. posiedzeniu Senatu
w dniu 20 czerwca 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Zarówno w ministerialnych planach współpracy z Polonią i Polakami za granicą na lata 2012 i 2013, jak i w przedłożonej Senatowi RP „Informacji rządu na temat rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą oraz wykorzystania środków wydatkowanych z budżetu państwa na współpracę z Polonią i Polakami za granicą w 2012 r.”, druk senacki nr 347, napisano, że jednym z podstawowych założeń, które „mają kreować i odzwierciedlać politykę Państwa Polskiego służącą realizacji jego racji stanu”, jest koncentracja środków, a nie ich rozpraszanie „na setki podmiotów pośredniczących”. Pragnę przypomnieć, że pozostałe założenia obu ministerialnych planów to: aktywna polityka; koordynacja działań, współpraca i synergia; autonomia podmiotów realizujących oraz efektywna i konsekwentna kontrola. Urzędnicy MSZ wielokrotnie podkreślali w swoich wypowiedziach dla mediów, że resort spraw zagranicznych chce współpracować z możliwie największą liczbą podmiotów angażujących się we współpracę z Polonią.

Analiza dokumentów Senatu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych związanych z przyznawaniem tychże środków organizacjom pozarządowym pokazuje, że plan się nie powiódł. Mimo że MSZ w ramach ogłoszonego konkursu na realizację zadania publicznego „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r.”, wprowadzając bardzo wysoki próg uprawniający do składania wniosków, rozdysonowało środki na mniejszą liczbę beneficjentów (63 w 2013 r. wobec 115 w 2011 r. w Senacie), nastąpiło ich znacznie większe rozproszenie, niż miało to miejsce w Senacie. Jeżeli nawet pominiemy to, że duża kwota od 2012 r. trafia bezpośrednio do polskich placówek dyplomatycznych (w 2012 r. było to 24 422 250,59 zł), co samo w sobie ma charakter dekoncentracji, okazuje się, że udziały procentowe w wykorzystaniu środków polonijnych przez trzech dotychczasowych największych beneficjentów (Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Fundacja „Semper Polonia”) spadły z 76,51% w 2011 r. (ostatni rok dysponowania pełnym budżetem polonijnym przez Senat) do 59,59% w 2013 r. (pierwszy rok dysponowania wszystkimi, także posenackimi środkami przez MSZ w ramach rezerwy celowej). Podobne wyniki otrzymano po przeanalizowaniu procentowych udziałów pięciu (81,31% – Senat *versus* 68,02% – MSZ), dziesięciu (88,35% – Senat *versus* 78,54% – MSZ) i dwudziestu (92,97% – Senat *versus* 88,43% – MSZ) największych beneficjentów obu dysponentów środków polonijnych. Wszystkie one potwierdzają tezę, że przeniesienie środków z Senatu do MSZ spowodowało ich sięgające około 20%, a więc znaczące, rozproszenie.

W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o szczegółowy opis (wyjaśnienie) tego, co kierowany przez Pana resort rozumie pod pojęciem „koncentracja środków” w odniesieniu do Polonii i Polaków za granicą. Proszę też o szczegółowe omówienie, w jaki sposób w minionym roku realizowano pozostałe podstawowe założenia „Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2012 r.”, to jest aktywną politykę; koordynację działań, współpracę i synergii; autonomię podmiotów realizujących oraz efektywną i konsekwentną kontrolę. Jakie efekty przyniosły te działania? Jak były oceniane przez krajowe organizacje pozarządowe oraz Polonię i Polaków za granicą?

Robert Mamąta